

# Szczęście trzeba rwać jak świeże wiśnie

Walery Jastrzębiec- Rudnicki

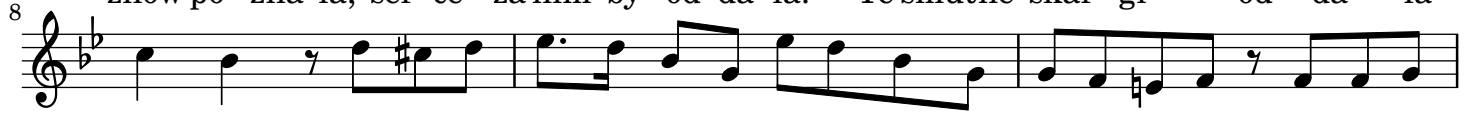
Zygmunt Białostocki



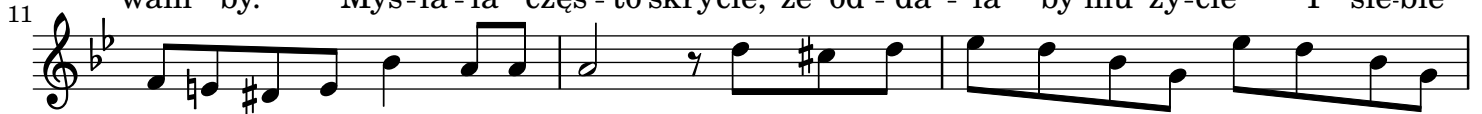
Dlaczego  
In-ne-go



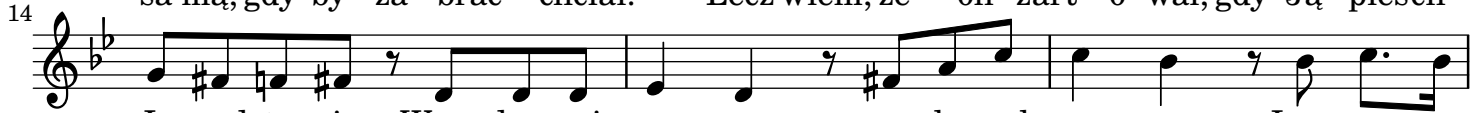
na tym świecie, czasem tak się dziwnie ple-cie, Że bied-ne ser - ce jest wciąż w roz-  
znów po - zna - ła, ser - ce za nim by od - da - ła. Te smutne skar - gi od - da - ła



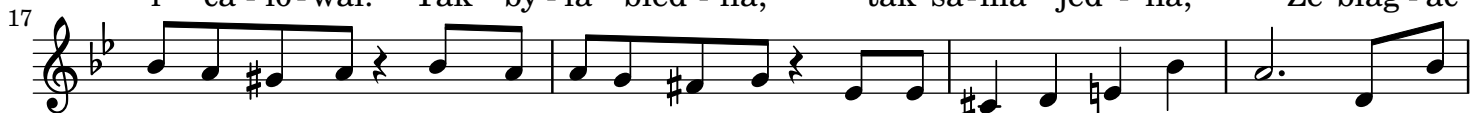
ter - ce? I ma - ło tak mi - łoś - ci by - wa szczęścia, i ra - do - ści, Lecz za to  
wam by. Myś - la - ła czę - sto skrycie, że od - da - ła by mu ży - cie I sie - bie



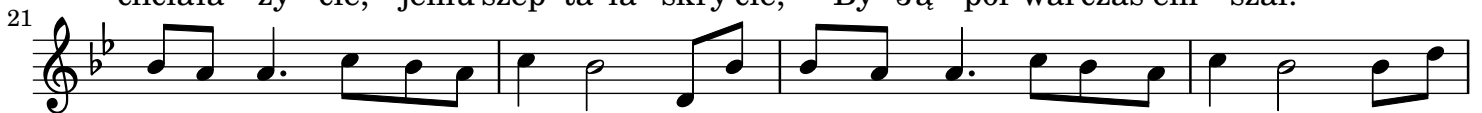
czę - sto spotkać moż - na ł - zy? Ten pierwszy wzdychał skrycie, cierpiał, kochał  
sa - ma, gdy - by za - brać chciał. Lecz wiem, że on żart - o - wał, gdy Ją pieścił



Ją nad ży - cie, W serdecznej mę - ce ca - ło - wał rę - ce, Lecz ser - ca  
i ca - ło - wał. Tak by - ła bied - na, tak sa - ma jed - na, Że błag - ać



Jej nie skruszył. Li - tość miała w duszy. Choć on czę - sto mó - wił Ci: Szczęście  
chciała ży - cie, jemu szep - ta - ła skrycie, By Ją por - wał czas - em szał.



trzeba rwać jak świeże wiś - nie, Potem przyjdzie mróz i szczęście pry - snie. Pustka



w ser - cu, w du - szy mrok I tak do koń - ca, za rokiem rok. Szczęście



trzeba rwać jak świeże wiś - nie, Pó - ki jeszcze czas niech szczęście błys - nie. Chwycić



szczęście, co masz sił. Kochać, żyć, na jawie śnić ten sen, co się w dzieciństwie śnił.